Nr 27. Dnia 5 Lutego. Piątek. Dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę **rs. 1 k. 40**, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji, nie zwracają się!

Dziś: S. Agaty Panny Męczeniczki.
Jutro: SS Doroty P. M. i Teofila M.
Niedziela: Ś. Romualda Opata.
Poniedziałek: Ś. Jana z Matty Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 37.
Zachód „ „ 4 „ 52.

Długość dnia godzin 9 minut 15.
Przybyło „ „ 1 „ 45.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.". PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Apolonji P. M.
Środa: *Popielec* S. Scholastyki P.
Czwartek: ŚŚ. Eufrozyny P. i Hippolita.
Piątek: Ś. Gaudentego.

— W kościele Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej w przyszłą niedzielę, poniedziałek i wtorek odprawiać się będzie 40-to-godzinne Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu przez wszystkie trzy dni.— Passje w tymże kościele odprawiać się będą w każdą Niedzielę o godzinie 4-tej po południu w języku niemieckim, w każdy zaś poniedziałek o tejże samej godzinie w języku polskim.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 15 wydunym*, zamieszczono:

P R Z E P I S Y

wskazujące porządek, jaki przy podawaniu skarg w interessach dotyczących powinności wojskowej zachować należy.

(Dokończenie patrz Nr 26 Kur. Warsz.)

1) Skargi na urzędy i osoby zajmujące się sporządzaniem wykazów powołania do wojska o niedokładności w tychże wykazach, mogą być podawane w ciągu dwóch tygodni od chwili ostatecznego terminu, jaki na przedstawienie rzeczonych wykazów do Zarządu Gubernjalnego powinności wojskowej jest oznaczony, mianowicie po dzień 15 maja.

(Ustawa o powinności wojskowej art. 201).

2) Skargi o jakich mowa w artykule poprzedzającym, mogą być podawane czy to bezpośrednio do Zarządów powiatowych, okręgowych lub miejskich, czy też do Urzędów lub osób, które wykazy te układały, a przesłanie ich ztamtąd gdzie należy, odbywać się winno niebawem.

(Art. 202 tamże).

3) Decyzja na skargę następować ma niepóźniej, jak w ciągu dwóch tygodni od chwili jej podania, a podający zawiadomiony o rzeczonej decyzji w ciągu dni trzech po jej zapadnięciu. Na żądanie skarżącego, może być mu wydana kopja protokólarnego w tym względzie postanowienia.

(Art. 204 tamże).

4) Skargi na decyzje Zarządów powiatowych, okręgowych lub miejskich w kwestjach: czy to sporządzenia wykazów powołania, czy też służących powoływanym ulg, lub oznaczania im wieku i tem samem kwalifikacji do służby z powierzchowności, w braku metryk, mają być podawane do Gubernjalnego lub obwodowego Zarządu niepóźniej jak w ciągu czterech tygodni od czasu oznajmienia rzeczonych decyzyj osobom interesowanym.

(Art. 205 tamże).

5) Skargi do gubernjalnego lub obwodowego powinności wojskowej Zarządu, powinny być podawane przez pośrednictwo takiegoż Zarządu powiatowego, okręgowego lub miejskiego. Zarządy te są w obowiązku przesłać wspomnione skargi gdzie należy niepóźniej jak w ciągu dni siedmiu od ich odebrania przy załączeniu protokółów decyzyj zapadłych w sprawach będących przedmiotem skarg i ze szczegółowem wyjaśnieniem wszelkich okoliczności.

(Art. 206 tamże).

6) Decyzje gubernjalnych lub obwodowych Zarządów, zapadłe w rozpoznawaniu skarg na niewłaściwe wykazanie jakichkolwiekbądź szczegółów w listach powołania' lub na mylne oznaczenie wieku z powierzchowności spisowego, są uważane za ostateczne i dalszym oskarżeniom nie ulegają.

(Art. 210 tamże).

7) Decyzje gubernjalnych lub obwodowych Zarządów, zapadłe w rozpoznaniu skarg na niewłaściwość ulg lub kwalifikacji do służby ze względu na stan zdrowia, mogą być zaskarżane do Igo Departamentu Rządzącego Senatu w ciągu dwóch miesięcy od dnia oznaczenia tych decyzyj. Skargi te wnosić należy za pośrednictwem Władzy, która wspomnioną decyzję wydała, przedstawienie ich Senatowi następować ma niepóźniej jak w ciągu dni 7 od chwili odbioru.

(Art. 211 tamże).

8) Czynności biurowe dotyczące powołania i przyjęcia do wojska, tudzież wszelkie korrespondencje w tym przedmiocie osób prywatnych z Władzami, mają być załatwiane na papierze prostym.

(Art. 93 tamże).

Nadmienia przytem Zarząd Gubernjalny Warszawski powinności wojskowej, że wszelkie skargi zanoszone z odstąpieniem od wskazanego wyżej porządku, pozostawiane będą bez skutku. (G. P.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*—Na przedstawienie JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora Hr. Kotzebue Minister Spraw Wewnętrznych zezwolić raczył na uchylenie od 1 stycznia roku bieżącego poboru ustanowionego postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 4 sierpnia 1864 roku na rzecz miasta Warszawy kanonu od handlujących trunkami zagranicznemi czyniącego rocznie rub. sreb. 6,000. Zawiadamiając o takowej decyzji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, Magistrat wzywa pp. handlujących trunkami zagranicznemi którzy w opłacie kanonu z lat poprzednich po koniec r. 1874 zalegają, aby takowy bezzwłocznie uiścili. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenera-Lejtnant *Witkowski*. — Naczelnik Kancellarji *K. Wiemann*.

Magistrat miasta Warszawy.

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowych, Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w tutejszym Lombardzie zastawione, jakoto: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie niewykupili lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w **dniu 3 (15) Marca 1875 roku,** i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości Dworskich, od godziny 9-tej z rana do 1-szej z południa w lokalu Lombardowym w gmachu Ratusza, odbywać się będzie.

Za zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do dnia 1 (13) Lutego r. b., wszelkich zaś innych do dnia 15 (27) Lutego 1875 roku, oznaczonym został. Dlatego linteresanci, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia, o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania przed dniem 1 (13) Lutego r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed dniem 15 (27) Lutego r. b. co do innych, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne, nietrzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art: 3. Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, art: 29, zaprowadzającego w tym celu probiernią, tejże probierni do stopienia a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstawione będą, a inne na licytacij w Lombardzie sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej przez pisma czasowe, jakoto: Dziennik Warszawski, Dniewnik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską, Policyjną, oraz Kurjery: Codzienny i Warszawski, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.

Wiadomości miejscowe.

= W ubiegłym 1874 roku, gubernie Królestwa Polskiego dotknięte były licznemi pożarami, z tych zaś niektóre doszły do bardzo znacznych rozmiarów. W miastach Siedlcach, Staszowie, Łasku, jak również w osadach Ożarowie, Pacanowie, Bełchatowie, Żarkach i Sulejowie spaliły się całe dzielnice.

Dla ulżenia losu pogorzelców, przedsięwzięte były niezwłoczne środki stosowne. Przytem JW. Generał-Gubernator, chcąc okazać pogorzelcom jak największą ile możności pomoc, raczył udzielić z funduszów znajdujących się do rozporządzenia JW. Hrabiego, stosowne summy dla podziału takowych pomiędzy tych mieszkańców, którzy najbardziej ucierpieli. W ten sposób udzielone były na cel pomieniony: dla gubernni Siedleckiej 5,845 rsr. Radomskiej 5,322 rsr. Petrokowskiej 5,311 rsr. Suwałskiej 3,206 rsr. Płockiej 1,220 rsr. Lubelskiej 1,175 rsr. rsr. Warszawskiej 1,025 rsr. Kaliskiej 644 rsr. i dla miasta Warszawy 1,183 rsr. Razem wyasygnowano 28,217 rsr.

Oprócz tego, dobroczynność prywatna okazała dla tej klęski wielkie spółczucie. Oprócz hojnych ofiar, które wpłynęły wprost do rozporządzenia komitetu ustanowionego w Siedlcach dla niesienia pomocy pogorzelcom tego miasta, wpłynęły do kancelarji Generał-Gubernatora Warszawskiego, w rozmaitych czasach, od osób prywatnych i od niektórych instytucji, ofiary pieniężne, o których taż kancellarja podała we właściwym czasie do wiadomości powszechnej za pośrednictwem gazet tutejszych. Z ofiar tych utworzyła się summa ogólna 5,371 rsr. 95 kop. która w miarę wpływania oddawana była, z upoważnienia JW. Głównego Naczelnika kraju, do rozporządzenia właściwych władz, dla podziału takowych pomiędzy najbardziej potrzebujących. Z pomiędzy tych posłano, dla rozdania przez władze miejscowe, pogorzelcom: miasta Siedlec 1,241 rsr. 92 kop. osady Sulejowa 650 rsr. m. Staszowa 600 rsr. wsi Rozwadówki 600 rsr. wsi Dąbrowic 551 rsr. m. Łaska 400 rsr. osady Wierzbicy 326 rsr. 3 kop. osad Bełchatowa i Żarek po 300 rsr. dla każdej, osady Pacanowa 200 rsr. wsi Opinogóra-Górna 100 rsr. m. Kielc 75 rsr. osady Horodło 15 rsr. i m. Warszawy 13 rsr.

= Po gładkiej posadzce salonów Resursy Obywatelskiej, suwało się wczoraj blisko trzysta osób; połowa z nich kryła twarz pod maską. Stało się to za sprawą Towarzystwa Dobroczynności, które na swoją korzyść urządziło maskaradę.

Maskarady z inicjatywy onegoż towarzystwa powstające mają dwie właściwości, pierwszą ich cechą jest iż są mniej ludne, drugą, iż cieszą się towarzystwem jak to mówią „dobranem..." Różnią się one o całe niebo od maskarad w sali teatralnej wyprawianych; więcej w nich właściwego takim zabawom charakteru, więcej dowcipu, nieszkodliwej złośliwości, skromności, mniej natomiast szału, hałaśliwej swawoli i jakiegoś nie swojskiego zacięcia...

Mniej liczne więc jak to już powiedzieliśmy lecz dobrane kółko, żądne uczciwej zabawy obracało się wczoraj prawie do godziny czwartej. Ruchu, humoru, życia nie brakło... Moglibyśmy nawet powiedzieć, iż ślady niewinnej intryżki dostrzegać się dawały... Szczególniej istotki w czarne domina okryte, zbrojne w dość ostre języczki wiele czyniły uciechy... Nie słyszałeś z ust owych szeptów gorących, w sali teatralnej tylko możliwych, przeciwnie, słowa rzucane były przyzwoite, gładkie, oszlifowane. Mistyfikacja kwitła... Jedna z tych istotek żywy, czarny djabeł, zdołałaby zda się najbardzłej zmelancholizowanego bajronistę rozruszać.

Powszechne współczucie wzbudzało pewne domino przez wszystkich poznane, które wyszło z tem błogiem przekonaniem, iż zachowało *incognito*. Indywidualność ukryć trudno, nie łatwo aniołowi brać na się czarną szatę...

Inne maski debiutowały dość szczęsliwie... Przyjemnych wspomnień z zabawy pewno nie zbraknie.

=Rząd Gubernjalny Warszawski ogłasza w „Dzienniku Warszawskim", że księgosusz grasujący w ostatnich czasach w powiecie Warszawskim, obecnie uśmierzony został.

= Zgromadzenie ogólne akcyonaryuszów spółki jedwabniczej, na którem ma być postanowiono o jej losach odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie drugiej w Sali Resursy Obywatelskiej. Z powodu ważnych kwestji na porządku dziennym postawionych uczestnicy zbiorą się zapewne w komplecie.

= Hipodrom o którego otwarciu w Warszawie jużeśmy kilkakrotnie wspominali, nie może jakoś przyjść do skutku. Przedsiębierca projektował początkowo otworzyć go przy ulicy Niecałej — gdy wszakże plan ten nie dał się urzeczywistnić powziął zamiar urządzenia go przy ulicy Włodzimierskiej. Wszakże i to nie poszło gładko. Plac na ten cel obrany musiał być zmieniony, a przez to i samo otwarcie hippodromu uległo przewłóce.

Hippodrom jak wiadomo, ma za tanią opłatę dostarczyć publiczności możność używania na godziny i króciej konnej jazdy na miejscu. Przedsiębierca zapewnia iż w każdym razie plan swój szybko uskuteczni.

= Dowiadujemy się iż zarząd miasta ma zamiar założyć tanie pralnie, na wzór istniejących zagranicą a także i w cesarstwie.

= Rozgrywają się czasami na ulicach miasta dramaty, o jakich się najsprytniejszym nawet francuzkim Dumasom i Gondinetom nie śniło...

— Ulica—mówił nam niedawno pewien znakomity powieściopisarz —to scena, wielka, niezmierna, na której co chwila masz komedję, dramat, tragedję i płacz i śmiech, a wszystko dziwnie z sobą pomieszane...

Miał rację, niedaleko szukać dowodu; kto był onegdaj szarą godziną na Marszałkowskiej ulicy, mógł się o tem przekonać. Po jednej i drugiej stronie ulicy gwar, ruch, życie, wesoły śmiech po pracy, nagle krzyk bolesny rozdziera powietrze i postać jakaś kobieca pada na kamienie. Tłum ją otacza i lituje się i żali i na ucho szepcze—ot zwyczajnie jak tłum!

Piękną panią, taką bowiem była bohaterka opowiadania zaniesiono do pobliskiego domu i ocucono. Sprowadzony lekarz powiedział, że niebezpieczeństwa nie ma, serce jak tłum mówił nie pękło,

serce bowiem tak łatwo się nie łamie... Pani ta nic nie mówiła, więcej jednak przemawiało znalezione przy niej pismo z którego dowiedziano się, że jest to biedna, bardzo biedna osoba z zagranicy przybyła, szukająca miejsca nauczycielki... Co się z nią stało nie wiemy.

A teraz zgadnij mój czytelniku co to ową istotę tak nagle powaliło, czy boleść jaka, czy zwyczajna niemoc kobieca, czy głód może?

= Donoszą nam z nad Warty, że kra na Wiśle tak się była ruszyła, iż większa część rzeki była już z lodów oczyszczona, jednakże w czwartek w skutek silniejszego mrozu i śniegu kra znów stanęła.

= W krótce ma być założona w Warszawie klinika chirurgiczna dla zwierząt. Niezamożni dorożkarze i posiadacze koni będą mogli otrzymywać tam dla swego inwentarza bezpłatną poradę—towarzystwo bowiem opieki nad zwierzętami obmyśla dziś środki na utworzenie takiej kliniki.

W tym celu nawet jeden z lekarzy magister weterynarji p. Lewandowski członek zarządu towarzystwa będzie miał w przyszłym miesiącu odczyt z którego dochód na utrzymanie powyższego zakładu będzie przeznaczony.

= „Izraelita" pisze, że pewien prywatny nauczyciel żydowski, złożony chorobą nie mógł uczęszczać na lekcje, skutkiem czego miał być pozbawionym miejsca.

Nieszczęsnemu w pomoc przyszedł jednak zacny młodzian chrześcijanin, student uniwersytetu, który powziąwszy wiadomości o smutnem położeniu nauczyciela i jego rodziny, dawał lekcje zastępczo we wszystkich jego domach. Nauczyciel już wyzdrowiał, i dalej zajmuje się nauką. Czyn to piękny i dowodzący u nas poczucia koleżeństwa.

= W parafji Ś-go Aleksandra miał się odbyć w tych czasach ślub młodej pary łączącej się jak to mówią *z miłości*.

Narzeczeni a w krótce małżonkowie, układali plany błogiej przyszłości, stawiając jak to zwykle młodzi, zamki na lodzie. Zanim jednakże te złote rojenia miały się sprawdzić, wypadało naradzić się o porządku obchodu weselnego.

Zaczęto przeto mówić o uroczystości kościelnej mającej uświęcić związek pożądany. Jakkolwiek młoda para należy do oświeceńszej klassy towarzystwa, materjalne jednak jej położenie nie jest tak świetne, aby upoważniało do zbytecznych wydatków.

Narzeczona proponowała, ażeby ślub odbyć wystawnie przy rzęsistem oświetleniu kościoła — co kosztowałoby wedle stałej normy rs. 25. Narzeczony zaś oględniejszy w wydatkach, był zdania, aby zewnętrzne oznaki uroczystości w kościele urządzono jak najskromniej, wydając wedle powyższej normy rs. 1.

Ten wniosek zachmurzył jasne czoło narzeczonej. Wyrodziły się ztąd kwestje, wspólne uwagi, cierpkie słowa i t. d.

Gdy płeć brzydka nieodstępowała ochotnie od swego zdania, płeć piękna stanowczo wypowiedziała że jeżeli tak być ma jak narzeczony projektuje, to ona odstępuje w zupełności od zawarcia związku małżeńskiego. Na takie *dictum*, narzeczony nie padł do nóg swej oblubienicy, ale szczęśliwy myślą, że nie nazywa się jeszcze małżonkiem kobiety tak stałego charakteru, skłonił się zimno i wyszedł, tem samem przytwierdzając wyrzeczone do siebie słowa. Więc tu rzeczywiście powstał wielki deszcz z małej chmury.

A może też projekt tak stale podtrzymywany przez narzeczonego, był tylko ostatnią próbą zdania o przyszłej swej małżonce, może on sam nie byłby później przeciwny odbyciu ślubu wystawniej, pragnął tylko przekonać się, czy próżność ustąpi miłości. Próba nie wytrzymała ognia.

= Przed paru dniami państwo* mieszkający przy ulicyPańskiej obstalowali tort w zakładzie cukierniczym przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr. 37.

We właściwym czasie przybyła służąca z zapytaniem, czy tort gotowy — i czy są na niem zapowiedziane cyfry J. E. Gdy otrzymała przychylną odpowiedź, wydobyła dwa ruble i wręczając takowe właścicielowi zakładu, zakommunikowała mu oświadczenie swej pani, że reszta należności (należało się bowiem rsr. 4) będzie zrealizowaną nazajutrz.

Ponieważ obstalunek rzeczony pochodził z domu, który stale zakupuje w tej cukierni ciasta, właściciel poprzestał na tem oświadczeniu i wydał służącej tort wraz z płaskim półmiskiem, prosząc o rychły zwrot takowego.

Ostrzegano służącą, aby tort niosła ostrożnie, i w tej myśli żona cukiernika wyszła przed sklep i patrzyła czas niejaki za idącą zwolna posłanką ku ulicy Pańskiej.

Po upływie paru godzin weszła do sklepu wraz ze służącą sama pani* która tort obstalowała wyrażając swoje niezadowolenie z powodu nie przysłania dotąd obstalunku.

— Owszem — rzekł właściciel zakładu — na żądanie pani, odesłałem takowy przez jej służącą, odebrawszy a conto należności dwa ruble.

— Co też pan mówi — ja nie posyłałam do pana nikogo spodziewając się przysłania mi tortu przez pańskiego chłopca.

— A więc to jakiś *figiel mądrości* — zawołał zmieszany cukiernik, któremu jako rozpoczynającemu ten zawód, figiel przynoszący stratę był podwójnie nie na rękę.

Wszelkie domysły nie powróciły straty. Ciekawa jednak rzecz, gdzie źródło tego oszustwa, boć trudno przypuścić aby ktoś z uboższej klassy poświęcał dwa ruble na tort, chociażby daleko wyższej wartości.

Może też z czasem półmisek na którym był wydany tort, wykryje prawdę, półmisek bowiem ten miał napis: *Tomasz Czajkowski* jako nabyty po zwiniętej cukierni rzeczonej firmy.

= Zakład fotograficzny w Płocku F. Chodzki, za staraniem X. Antoniego Brykczyńskiego, dopełnił zdjęcia fotografji jednego z czterech ornatów znajdujących się w Skarbcu Katedry Płockiej. Ornat z jednej strony biały przedstawia Chrystusa na krzyżu, z drugiej narzędzia Męki Pańskiej, z napisem u dołu: Fait a Varsrvie A. S. K. Z. E. C. et P. A. C. C. A. P. S. R. C. 1745 — i kilka liter nieczytelnych. Napis wyrobiony w samej tkaninie którą płotczanie uważają za gobelin dowodziłby, że w Warszawie obstalowany był przez Andrzeja Stanisława Kostkę Załuskiego, her. Junosza, Bis. Płockiego.

= Niektórzy właściciele domów powywieszali już taraz karty oznajmiające o będących w ich domu do odnajęcia od 1 lipca mieszkań. Trochę to zawcześnie na pół roku przed terminem właściwym wywieszać karty—chyba że o lokatorów w owych domach zbyt trudno!

= Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, założone w Warszawie na mocy Najwyższego zezwolenia, oznajmionego w odezwie Ministra Sekretarza stanu z 16 (28) października 1861 r., w 1873 r. składało się z 1,712 członków, w liczbie których było 22 honorowych, 1,703 czynnych i 617 uczestników. Ogólny rozchód jego w 1873 wynosił 13,260 rs. 14½ kop.; w tę summę weszły i udzielane w kształcia zapomogi dla Towarzzstwa ze skarbu według budżetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego rs. 1,650. (D. W.)

= Wielki i rzetelny mamy szacunek dla oprawców funkcjonujących na ulicach naszego grodu; widzimy w nich prawdziwych przyjaciół ludzkości, którzy złość wszelakich bestji poskramiają i od niebezpieczeństwa groźnego nas chronią. Za takowy szacunek powinni ci panowie odpłacać nam grzecznością i uprzejmością, tak jednak nie jest, jak to niejednokrotnie już stwierdziliśmy. Wczoraj np. pan czyściciel poważył się ucina wzywającego swego psa do bramy, uderzyć postronkiem! Dobrze się stało, iż śmiałek ujęty został i na medytacje prawdopodobnie skazany będzie. Ukróci to może swawolę jego towarzyszów w rzemiośle.

= Łódź ma obecnie w swych murach teatr niemiecki. P. Trapszo wyjechał ztamtąd i przeniósł swą muzę do Płocka.

= Codziennie, szczególniej w rannych godzinach pałac narożny dawniej ks. Jabłonowskich, w którym mieści się czasowo muzeum p. Gasnera jest w prawdziwem oblężeniu.

Zastęp ten oblężniczy złożony przeważnie z wieśniaków i służących wracających z targu na Ordynackiem, zadowalnia się zaspokojeniem swej ciekawości na zewnątrz i nie myśli bynajmniej o wtargnięciu wewnątrz. Przedmiotem osobliwszego interesu jest manekin ruszający się poważnie na balkonie.

= Łaskawi czytelnicy, jak się wam zdaje, co stanowi wartość kobiety?

Powiecie że godność własna, honor, piękność, cnoty różnego rodzaju i t. p. i t. p. Tak, to prawda, lecz to jeszcze nie zbyt wyczerpujące określenie.

Oto jak wartość kobiety oceniła sama kobieta.

Rzecz dzieje się w Sądzie.

Poszkodowana przyszła ze skargą że ją okradziono. „Prześwietny Sądzie," mówiła ona z płaczem, „okradziono mnie ze wszystkiego, pościel mi zabrano, a cóż, Prześwietny Sądzie, kobieta znaczy bez pościeli!?"

Widocznie w życiu tej kobiety pościel największą rolę odgrywa.

— W dniu dzisiejszym ciągnieniu loterji klasycznej, znaczniejsze główne wygrane padły na numera następujące: Nr 21060 wygrał rs. 10,000 u kollektora Fryd w Marjampolu; nr. 8154 rs. 3000 u kolektora Majerczak w Radomiu; nr. 10802 rs. 2000 u kolektora Paszkowskiego w Nowo-Aleksandrji; nr. 6372 rs. 850 u kolektora Fordońskiego i Leszczyńskiego w Włocławku; nr. 21881 rs. 850 u kolektora Holtzberg w Warszawie; nr. 19774 rs. 600 u kolektora Margulies w Zgierzu; nr. 21985 rs. 600 u kolektora Bauman w Warszawie.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od W. B. rs. 1, od S. N. kop. 50, od X. rs. 1, od N. rs 1, dla 80 letniej staruszki.

Wskutek nieporozumień w dniu Środowym wieczorem otrzymałem kop. 30, które składam dla 80 letniej staruszki.

— B. Aska ofiaruje rubla na światło przed statuami: Matki Boskiej Przemienienia i Ś-go Antoniego.

— *Panu J. R.* — Trudna rada, młodzież bowiem od wieków była żywą i niesforną. Studenci bili się zawsze a prawdopodobnie dopóki krew gorąca bić się będą. Ustanowienie urzędu przez proponowanego z wielu względów wydaje nam się niepraktyczne.

W dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 7 wieczorem w ozdobnie przybranej i rzęsiście oświetlonej świątyni Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej JKs. Siewierski Wikarjusz miejscowy, w obec licznie zebranych osób pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Henrykiem **Turowskim**, Magistrem Prawa, Obrońcą przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, a p. Aleksandrą z Krajewskich **Narzymską**, wdową po obywatelu i znanym komedjopisarzu.

Do ołtarza prowadzili panię młodą: JW. Kamerjunkier Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Józef Karnicki, Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości i W. Walenty Zgórski Magister Farmacji właściciel Apteki,—pana młodego zaś W. Natalja Stolpe, córka nieżyjącego już professora Instytutu Muzycznego, siostra cioteczna pana młodego z W. Reginą Kicińską córką obywateli.—Od ołtarza odprowadzali panią młodą JW. Leonard Janczewski Prezes Trybunału Cywilnego w Warszawie z W. Antonim Zgórskim b. Sędzią;—pana młodego zaś W. Wanda Zgórska matka pani młodej z W. Józefą Leśkiewicz znaną artystką, ciotką pana młodego. W czasie obrzędu artyści wykonali odpowiednie śpiewy, poczem całe świetne grono udało się do znanego z gościnności domu Rodziców pani młodej, gdzie po nastąpionych życzeniach pomyślności nowozaślubionej parze, uroczystość przeciągnęła się do późna.

W dniu 16 stycznia r. b. w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu JX. Grzegorz Grudziński wikarjusz parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w astystencji JX. kanonika Dudrewicza w obec licznie zgromadzonych osób pobłogosławił związek małżeński między p. Walentym **Stryjewskim**, Patronem Trybunału Płockiego i Obywatelem Ziemskim i panną Wandą Izabellą de **Tilly** córką Emiljana i Franciszki małżonków de Tilly. —1500—

W dniu 31 z. m. pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Maksymiljanem **Poznańskim** Patronom tutejszego Trybunału a Panną Dorotą **Konitz** córką Doktora Konitza i małżonki jego Adeli z Krasnopolskich. —1,546—

— Burza, jaka miała miejsce pod Winem, trwająca około doby, uszkodziła wszystkie linje telegraficzne miejscowe, mianowicie: dynaburską, libawską, grodzieńską i mińską; kilka przytem słupów obaliła. Wszystkie te jednak uszkodzenia zostały już naprawione.

— Do „Mosk. Wiedom." donoszą, że reforma sądowa w prowincjach zachodnich odłożoną została do 1 stycznia 1876 roku, słychać, że będą ustanowione w guberniach: Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskie i Witebskiej po dwa sądy okręgowe, w innych zaś po jednem. Zaprowadzone będą one stopniowo, a najprzód w gub. Kijowskiej.

— Pan W. Filipowski otworzył w Petersburgu agenturę uprawy pól.

— „Mosk. Wied." donoszą, że ministerjum spraw wewnętrznych pracuje nad nowym projektem ustawy o powinności kwaterunkowej w Warszawie.

— W Moskwie od Nowego roku poczęło wychodzić pismo pod tytułem „Przegląd assekuracyjny", poświęcone specjalnie sprawie wszelkiego rodzaju ubezpieczeń.

† W dniu 6 b. m. t. j. w następującą Sobotę o godzinie 9-ej rano w kościele Powązkowskim odprawioną zostanie Wotywa za duszę Wiktorji i Wojciecha **Osieckich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę z Lutyńskich Osiecką uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia.

† Dnia 6 Lutego r. b. t. j. w Sobotę o godzinie 10 z rana jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Wieżbickich **Tomczyckiej**, w kościele S-go Józefa Oblubieńca N. Panny Marji na Krakowskim-Przedmieściu odbędzie się Nabożeństwo żałobne za wieczny spokój jej duszy, na które pozostali synowie i córka zapraszają Familję i Znajomych zmarłej. —1551—

† W Sobotę t. j. d. 6. Lutego r. b. jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Władysława hr. Ordynata **Krasińskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 11 z rana. —1,514—

† W Poniedziałek dnia 8 b. m. o godzinie 11 rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne w drugą rocznicę skonu ś. p. Emilji z Strońskich **Wojciechowskiej**, wdowy po mecenasie, na które pozostała synowa Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 2 lutego r. b. ś. p. Juljan Michał **Sakowicz** emeryt, po krótkiej słabości życie zakończył. Stroskana żona wraz z dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego w dniu 6 b. m. o godzinie 11 z rana odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok z kościoła powązkowskiego tegoż dnia o godzinie 3-ciej z południa na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —1560—

† W dniu 4 b. m. i r. oddała Bogu ducha ś. p. Ludwika z Łuszczewskich **Keller**, wdowa po b. Naczelniku Poczt w Kielcach, w wieku lat 91. Pogrążone w smutku dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych na dzień 6 lutego r. b. w sobotę o godzinie 10 z rana na żałobne Nabożeństwo w kościele Najświętszej Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 2-ej po południu odbyć się mające. —1543—

† Ś. p. **Antoni Smigielski** b. nauczyciel, w wieku lat 84, ostatnio emeryt, w dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności. Pozostały syn zaprasza Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 7 lutego z kościoła Nar. Naj. Panny Maryi przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski o godzinie 3-ej po południu. —1497—

† Ś. p. **Gustaw Stuermer**, b. kupiec, przeżywszy lat 49, w dniu 5 b. m. życie zakończył. Stroskana żona z dziećmi zaprasza Przyjaciół i Znajomych na eksportacyę zwłok, z kaplicy Ewangielicko-Augsburskiej, w dniu 6 Lutego o godzinie 12-ej w południe.

Wiadomości Polityczne.

Republikanie francuzcy dobrze zrobią jeśli tryumfalny okrzyk „zwycięztwo nasze“ zachowają na później, jeśli nawet chwilę zupełnego uchwalenia praw konstytucyjnych w treści, jaką im nadaje drugie odczytanie uznają za przedwczesną na podobny okrzyk. Radość upaja — a republikanie mający nad sobą Mac-Mahona, obok siebie wątpliwych, przypadkowych tylko sprzymierzeńców orleańczyków, przeciwko sobie zaś bonapartystów i wszystkich rojalistów energiczniejszych, jak najwięcej trzeźwości posiadać powinni na cały czas dobijania się o prawa rzeczypospolitej. Uchwały z dnia 30 stycznia i 2 lutego zapewniają mu tę ważną korzyść, że niewczą nieodwołalnie — o ile trzecie odczytanie nie wypadnie w duchu wprost przeciwnym drugiemu — osobisty charakter siedmiolecia. Nie Mac-Mahon lub Mac-Mahonat ale urząd prezydenta rzeczypospolitej stoi teraz nad Francją. — Naczelnik władzy wykonawczej powinien się teraz uważać nie za pełnomocnika tego lub owego stronnictwa, do celów urzędownie nieuznanych, pokątnych, lecz za wykonawcę woli całego zgromadzenia, które wyraźnej uchwały nie wydając wszakże pośrednio formę republikańską za obowiązującą we Francji uznało, nie zamykając jej w samem tylko siedmioleciu nie zakreślając trwania jej do pewnej liczby lat. Przez przyjęcie dwóch wniosków Wallona rzeczpospolita nie została wprawdzie uroczyście proklamowaną jest jednak już legalnie uznaną— tego uznania żadna sofistyka jej niezaprzeczy.

Uznanie takie jednak nie jest jeszcze tym celem do którego zmierzać powinni republikanie. Wielka karność w całym obozie, nadspodziewana łagodność chorągwi radykalnej, jakich dowody złożyło stronnictwo republikańskie w dniu 30 stycznia i 2 lutego zacierając skutki nierozumnej gwałtowności Ludwika Blanca, muszą być uwieńczone cierpliwością, przezornością i wytrwałością, aby zupełne przynieść mogły owoce. Prezydentura rzeczypospolitej powierzona Mac-Mahonowi będzie zawsze podejrzaną, wola republikańska nie zdoła się w niej objawić należycie mimo najbardziej republikańskich kombinacyj ministerjalnych. Mówiliśmy już poprzednio, że nawet formalne ogłoszenie rzeczypospolitej przy utrzymaniu Mac-Mahona oraz tych wpływów, jakie polityka jego we Francji utrwaliła, że tak powiemy ulegalizowała— nie rozstrzygnie jeszcze stanowczo wątpliwości czy Francja będzie miała rzeczpospolitą czy też jedną z form monarchicznych dobijających się panowania nad nią. Wątpliwość ta w chwili obecnej tem silniej jeszcze występować musi, że samo uznanie nie jest jeszcze nieodwołalnem i przerzucenie się jakich kilkunastu głosów na stronę przeciwną może rzecz całą zniweczyć przy trzeciem głosowaniu. Prawemu środkowi mimo znacznej bardzo liczby głosujących w dniu 2 b. m. za wnioskiem Wallona orleańczyków, dowierzać nie można. Stronnictwo to uznając rzeczpospolitą, będzie ją chciało zaraz wziąć w dzierżawę. Twórzy ją ono dla siebie nie dla republikanów i gdyby zobaczyło, że nowa rzeczpospolita nie będzie mogła obyć się bez republikanów, wywróci ją z większą jeszcze łatwością niż do postawienia jej dopomagało.

Wszystko zatem jeszcze w zawieszeniu zostaje, jakkolwiek przyjęcie dwóch artykułów pozostałych prawa o organizacji władz (odpowiedzialność ministrów i rewizja konstytucji) jakoteż uznanie Wersalu za polityczną stolicę państwa, a nadewszystko postanowienie znaczną większością zapadłe przejścia do trzeciego odczytania stanowią wskazówki pomyślne dla ostatecznego uprawomocnienia się organizacji republikańskiej. Skuteczność tej organizacji wiele zależeć będzie jeszcze od sposobu w jaki zgromadzenie narodowe rozstrzygnie kwestję wytwarzania senatu. Projekt Lefebvre-Pontalisa dopomina się połowy nominacji dla Mac-Mahona; gdyby zgromadzenie narodowe przystało na podobne żądanie rzeczpospolita mogłaby w czynie zejść do znaczenia martwej litery. Mac-Mahon mógłby w każdej chwili rozwiązać Izbę deputowanych, a mając swoich prefektów, swoich przyjaciół między bonapartystami i stałe stosunki przyjaźni ze stronnictwami monarchicznemi burbońskiemi posiadałby możność takiego postanowienia o przyszłości Francji jakiemy mu poszepnięto.

Dotychczasowy przebieg trudu prawodawczego nad prawami konstytucyjnemi wskazuje, że orleańczycy niezależnie nawet od tego, że na rzeczpospolitą przyzwalają, zaczynają odczuwać niebezpieczeństwa dyktatury Mac-Mahona i pragną ją ograniczyć. Z takiego dążenia powinnaby wypłynąć i racjonalna energiczna opozycja przeciwko nierozumnemu projektowi prawa o senacie i spodziewać się można iż zgrom. narodowe w drugiem obecnie odbywającem się odczytaniu uszczupli prawa Mac-Mahona, tak aby liczba senatorów przez niego mianowanych znajdowała się w znacznej mniejszości.

Posłuszna głosowi rozumu i roztropności politycznej większość zgromadzenia potępiła bezwarunkową nieograniczoną atrybucję Mac-Mahona do rozwiązywania zgr. narod.; uczyniła ją zależną od woli senatu i czas zwołania nowej Izby, po rozwiązanio danej o połowę skróciła: z sześciu miesięcy na trzy. Tego chciał Wallon w swojej propozycji—Wallon który nie należy wcale do gwałtownych polityków, przeciwnie jast bardzo spokojnym, umiarkowanym doktrynerem, a tak mało republikanizmu ma w sobie, że nawet systemat jego polityczny klerykalizmem jest przejęty.

W Peszcie dnia 30 stycznia rozpoczęły się w sejmie obrady nad budżetem, nad nowemi podatkami i ogólnem położeniem skarbowem państwa. Rzuciły one światło smutne nawet ponure nie tylko na skarbowość ale i na polityczne stosunki kraju. Oszczędność narzuca się wszystkim umysłom jako jedyny środek uchronienia się od ruiny, a tymczasem państwo zamiast oszczędzać dopomina się nowych dochodów, a wymaga ich na wcale nieurojone i przeciwnie w duchu normalnej działalności państwowej tkwiące potrzeby. Mówcy według swoich przekonań zwalali winę to na te, to na inne czynniki życia państwowego. Sennyey, konserwatysta dał uczuć parlamentowi, że znaczna część winy leży w nim samym. Lonyay odzyskujący dawną powagę polityczną wyliczał pozycye, w którychby oszczędności zaprowadzić należało. Bartal minister handlu wyraźnie nazwał sejm współsprawcą bezładu. Czekano dnia 1 b. m. na mowę Kolomana Tiszy. Poprzednio już Csernatony ze stronnictwa republikańskiego ciężkie na rząd i całe stronnictwo Deaka rzucił był oskarżenie. Przez kwestyę nowych podatków sejm może jeszcze przejść do kwestyi nowego rządu.

Najważniejszemi ze wszystkich zalecanych reform dla poprawienia skarbowości są dwie: zmniejszenie honwedów, o którem Węgrzy dotychczas słuchać nie chcieli i decentralizacja uwolnić mająca skarb od ciężarów przez zwalenie ich na granice i prowincje, które otrzymałyby ich równowartość w samorządzie. Na znaczenie zasługuje oświadczenie Sennyeya, że nigdy nie myślał o zrywaniu układu dualistycznego z Austrją i nie chce bynajmniej uszczuplenia życia parlamentarnego. Byłemu prezydentowi sejmu cyzniono pod obu temi względami zarzuty.

Ostatnie doniesienia z Hiszpanii pozwalają mniemać, że Loma wyrugował karlistów ze wschodu prowincji Guipuzcoa, aby ich wyprzeć do Nawarry i przy pomocy armii działającej od Ebro osaczyć także wyrugowane oddziały jakoteż wojsko bezpośrednio pod D. Karlosem około Estella stojące. Plan wojenny w takim się zarysie przedstawia: powodzenie z początku plan ten uwieńcza. Podobno Moriones zająwszy Oteiza i Monreal, wprowadził już żywność do samej Pampeluny. Wiadomość o wejściu do Tolozy nie jest jeszcze pewna. D. Karlos odbył jakąś wielką radę wojenną.

Ost. wiad. Według telegramu z Paryża Alfons XII wszedł do Pampelmy. Loma wygrał jakąś bitwę.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 5-go Lutego, godzina 12 w poł.

Berlin 4-go.— „National Zeitung“ mówiąc o dalszym ciągu kongresu brukselskiego, odzywa się z wielkiem uznaniem o pobudkach ludzkości, które naprowadziły Rossję na myśl kongresu.

Wersal 4-go.—Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło paragrafy tyczące rewizji praw konstytucyjnych i przyjęło 332 głosami przeciwko 327 uchwałę uznania Wersalu za prawne siedlisko obu zgromadzeń.

Paryż 4-go.—Wczoraj miała miejsce rozprawa pod Eastellą między karlistami i alfonsistami. Obie strony przyznają sobie zwycięztwo.

— *Berlin 4-go.* Z powodu wyłuszczonych przez „Timesa“ trudności, które stoją na przeszkodzie załatwieniu sprawy Podgoryckiej ze strony Czarnogórza, tutejsze koła dyplomatyczne wyrażają zdanie, że wdanie się trzech cesarzów byłoby rękojmią szybkiego i zadawalającego rozstrzygnięcia sprawy podgoryckiej.

Robert książę Normandji.

Gdy Robert książę Normandji, ojciec Wilhelma zdobywcy, bawił w Konstantynopolu w podróży swej do świętej ziemi, żył z nadzwyczajnym przepychem, i wysławiony był dla swego dowcipu, ugrzecznienia i innych zalet.

O tych przymiotach Roberta tyle donoszono cesarzowi, że postanowił przekonać się o prawdzie. W tym celu kazał zaprosić księcia i towarzyszącą mu szlachtę na ucztę w wielkiej sali cesarskiego pałacu, poleciwszy, ażeby wszystkie stoły i siedzenia zostały zajęte przed przybyciem Normanów, na których, rozkazał aby wcale nie uważano gdy wejdą.

Książe w towarzystwie swoich rycerzy przybranych w najkosztowniejsze szaty, wszedł do sali. Spostrzegłszy, że wszystkie miejsca już zajęte były przez innych gości i że żaden znich nie odpowiada na jego powitanie ani mu miejsca nie odstępuje, bez okazania najmniejszego zadziwienia lub obrazy, skierował się do próżnego miejsca w kącie sali, zdjął swój płaszcz, złożył ostrożnie położył na ziemię i usiadł na nim. Wszyscy z nim przybyli poszli za przykładem wodza i w ten sposób spożywali podane im potrawy okazując największe zadowolenie z przyjęcia.

Po skończonej uczcie, książe wstał razem ze swoim orszakiem, pożegnał towarzystwo z największą uprzejmością i wyszedł z sali a za nim wszyscy inni w kaftanach tylko zostawiając swe płaszcze, które były bardzo kosztowne na podłodze.

Cesarz zdziwiony całem ich postępowaniem, jeszcze bardziej się zdziwił tym ostatnim czynem, posłał więc jednego ze swoich dworzan, prosić księcia i towarzyszów aby włożyli płaszcze.

— Idź — rzekł książe — i powiedz swemu panu, nie jest zwyczajem u Normanów aby nosili z sobą stołki na których przy ucztach siadają.

Wstążki repsowe i atłasowe,
Szarfy różnokolorowe,
Girlandy ślubne,
Atłasy i **Repsy** do ubierania sukien balowych; oraz
Pióra strusie i fantazyjne, poleca po bardzo przystępnych cenach, w wielkim wyborze:

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Św. Antoniego. 3—6 — 1121 —

Z dniem 1 Lutego otwartą została przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nr 47 na drugiem piętrze

P R A C O W N I A

Sukien i Strojów Damskich,

w której przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące.

Po zgonie ś. p. męża mego M. Golińskiego, zawiązałam z dnia 15-go Stycznia r. b. spółkę z p. Bogumiłem Krause, na którego, Szanownych Państwa upraszam przelać zaufanie jaki miał zaszczyt doznawać zmarły mój mąż.

Rozalja Golińska.

Odwołując się na powyższe, mam honor donieść że z dnia 15-go Stycznia r. b. objąłem jako wspólnik p. R. Golińskiej cały zarząd ujeżdzalni przy ulicy Siennej Nr 15 dokąd w skutek tego przeniosłem również swoją, kilkoletnią szkołę konnej jazdy utrzymywaną przy ulicy Marszałkowskiej.

Udzielam w każdej godzinie lekcje konnej jazdy, damskiej, męzkiej jak również i dzieciom, przyjmuje konie do ujeżdzenia i na stajnię, także w komis do sprzedania.

Przy dokładnej znajomości szkoły konnej jazdy, będzie mojem usilnem staraniem wszelkie zobowiązania jak najsumienniej wypełnić, aby pod każdym względem wymaganiom Szanownych Państwa zadosyć uczynić.

Bogumił Krause.

2—3 —1344—

Une Maison de Bordeaux dont la marque est très connue en Russie demande un agent en Pologne pour le placement de ses vins. Bonnes conditions. On exige des références de premier ordre. Ecrire franco, poste-restante à St Petersbourg, aux initiales R. D. —1332— 3—3

KAPITAŁ
4000 lub 6000 Rubli.

jest do wypożyczenia **zaraz** na nieruchomość w Warszawie w pierwszej połowie szacunku na procent umiarkowany.— Interesant zostawić zechce adres w Cukierni Filtzera. Ulica Przejazd Nr 9/649. 2—3 —1322—

Do Głównego Składu Cukru

z Fabryki Józefów i Leonów

nadszedł transport **CUKRU** rąbanego, pakowanego w koszach. W tymże Składzie znajduje się **Herbata** znanej firmy Perłow i Synowie z Moskwy. Ulica Żabia Nr 7, dom Janasza. 2—3 — 1150 —

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że tu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1398 nowy 44, założyłem **Dystylarnię** parową pod moją własną firmą:

FELICJAN JANKOWSKI,

Sprzedaż cząstkowa wyrobów dokonywa się od dnia 15-go Stycznia r. b. w sklepie urządzonym przy samej fabryce jakoteż w nowo odrestaurowanym sklepie przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26. Podstawą i pierwiastkiem najważniejszym dobrych wódek, jest spirytus jak najlepiej oczyszczony. Nowe przezemnie sprowadzone aparata z jednej z specjalnych fabryk zagranicznych, wydają zadawalniające pod każdym względem rezultaty, gdyż spirytus osiągnięty na tych aparatach na wszechświatowych Wystawach, odznaczał się nietylko wysoką próbą, ale co najważniejsze niezwykłą czystością.

Polecając moje wyroby Szanownej Publiczności, pochlebiam sobie, że uzyskam jej najzupełniejsze uznanie, na które postaram się zasłużyć.

Felicjan Jankowski.

3—6 — 997 —

DYSTYLARNIA
FELICJANA JANKOWSKIEGO,

ul. Marszałkowska Nr 1398, nowy 44.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wyroby swoje oprócz w sklepach przy samej fabryce i przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej od dnia 28-go Stycznia r. b., sprzedaje także w sklepach:

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15, w domu Hr. St. Potockiego.

przy rogu ul. Podwala i Nowomiejskiej w Bazarze Nr 17a.

oraz przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej u pana Jaworskiego.

W powyżej wymienionych sklepach ręczy Fabryka za dobroć towarów o ile Szanowna Publiczność takowy oceni, kupując w samej fabryce. 3—3 —1302—

Wieczory tańcujące Codziennie

Damy mają wejście bezpłatne. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, vis à vis Sztuk Pięknych na 1 empiętrze od frontu.
—18308— H. ZIEMIŃSKI.

Patentowane w Paryżu

Formy Papierowe

oraz modele zwane **Zefiry,** nadchodzą ciągle, ulica Niecała Nr 6, w podwórzu na prawo. Wszelkie formy na żądanie, dopasowują się do figury i krają na obstalunek z żurnalu, tamże można dostać deseni do wyszycia Dołmanów, kaftaników i t. p. 4—6—1040

MELASSY

kilka tysięcy centnarów jest do sprzedania w Fabryce Cukru **„Elżbietów"** w guberni Siedleckiej.—Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, w Kantorze bankierskim Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 490/1. —1365—2—3

Cegielnia w Radziejowicach

o 9 wiorst od stacji Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej

Ruda Guzowska,

obejmująca piec Hoffmanowski i wszelkie najnowsze przyrządy do mechanicznego wyrabiania cegły i tym podobnych wyrobów, posiada zapasy i przyjmuje zamówienia na

Rury Drenowe, Dachówki Gąsiory i Cegłę modelową.

Cegła Radziejowska wypalana z wybornej massy, zaleca się trwałością i innemi pożądanemi dla materjału budowlanego przymiotami, które zyskały najlepsze, a kompetentne uznanie w

Wielkim Srebrnym Medalu,

najwyższej nagrodzie, jaka na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie w r. 1874 **za cegłę** udzieloną została.

Bliższe objaśnienia udziela Skład Główny Żyrardowskiej Fabryki Wyrobów Lnianych w Warszawie na Tłomackiem Nr 600ab i Fabryka Wyrobów Lnianych w Żyrardowie przez Rudę Guzowską. **Hielle i Dittrich.**

—18111—

— Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 28-go Stycznia r. b. skasowałem

znaki Dystylarni

pod firmą **Karola Schneider**, w sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu hr. St. Potockiego Nr 15, i z tymże dniem sprzedaję wyroby z nowozałożonej Dystylarni Parowej **Felicjana Jankowskiego**, pod tąż firmą.— przy tem mam honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż dawniejsze zapasy wódek z dystylarni pod firmą K. Schneider, wyprzedaję po cenie zniżonej. Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, postaram się i nadal jej żądaniom zadosyć uczynić.

Alfons Jankowski.

Kantor Domu Bankowego

LEONA GOLDSTAND

przeniesiony został do domu W-go Hr. Augusta Zamoyskiego, przy ulicy Rymarskiej Nr 6 na 1-sze piętro od frontu.
2—3 — 1199 —



OSTRYGI
OSTENDZKIE,

codziennie świeże

w Handlu **Sowińskiego** i **Szulca** dawniej **E. Koelichen** przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.
2—15 — 1243 —

Park Aleksandrowski na Pradze
(w Caffé Restaurant)

W przyszłą Sobotę to jest dnia 6-go Lutego 1875 r. b. danym będzie

B A L

Początek balu o godzinie 9½ wieczorem. Cena wejścia kop. 50 i 5 kop. na ubogich. Dla dam bezpłatnie. 2—2 — 1510 —



W Sobotę t. j. dnia 6-og

BAL PRZYJACIELSKI,

na Pradze orkiestra doborowa grać będzie w Restauracyi tak zwanej pod Nadzieją, wchód od ulicy Szerokiej i Brukowej Nr. 405. Wejście kop. **30** i **5** na na ubogich. **Reiman.**

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia na 6 miesięcy

MIESZKANIE

z Meblami, złożone z 3 pokoi, kuchni, śpiżarni etc. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 24, mieszkania Nr 3. Codziennie od 3-ciej do 5-tej. 1—3 — 1504 —

MUZEUM
J. B. Gassnera

przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 46:
Dziś i codziennie otwarte od godziny 9-tej rano do 9-tej wieczorem.
Cena wejścia kop. 40. Dzieci do lat 12 płacą połowę.

Zupełna wyprzedaż
TOWARÓW FUTRZANYCH,
w Składzie futer W. Pawłowskiego
po cenach niżej kosztu.

Wyprzedają się wszystkie towary, to jest: Futra gotowe damskie i męzkie, mufki i kołnierze, wszelkiego rodzaju błamy, tudzież sztuki niewyrobione, soboli, tomaków, niedzwiedzi, skunksów i t. p. 1—6 — 1541 —

Wróciwszy z zagranicy sprowadzam pianina z pierwszorzędnych fabryk i materjałów do własnej fabrykacji, polecam się więc łaskawym względom, a pianina które się obecnie w mojej fabryce znajdują, sprzedaję i wynajmuję za przystępną cenę.—**Z uszanowaniem Teodor Elwart.**—Ulica Wielka Nr 3. 1—1 — 1533 —

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś Koneserzy.— Zrzędność i przekora. — Flecista.
Jutro: Nasi najserdeczniejsi.

TEATR WIELKI.

Dziś: L'Ebrea (Ab. zaw.)—Jutro: L'Ebrea.—

OPERA WŁOSKA.

Dziś w Piątek dnia 5 Lutego 1875 r.

„Żydówka" Halevy'ego

Abonament Zawieszony.

Pani **De Cepeda** przedstawi rolę Racheli.

Jutro 6 Lutego 1875 r.

„Żydówka" Halevy'ego

W próbie: Don Żuan, Don Carlos, Robert Djabeł.

ALHAMBRA

Koncert Śpiewaków Tyrolskich pod dyrekcją **Hansa Lechnera** z Innthal w Tyrolu. Wejście bezpłatne bez różnicy dnia. Początek o godzinie 7 wieczorem.
1—13 — 1550 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 5 Lutego 1875 roku.

Półimperjały ros. rs. 5 kop. 88.
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 50.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07.
Austrjackie florenywbiletach k. 65½

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	30	94	—
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	60	94	30
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	05	90	75
Listy zastawne m. Warszawy I s.	87	75	87	45
„ „ „ „ II s.	87	25	86	95
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	20	78	90
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	98	15	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864.	190	25	189	75
„ „ „ „ ostempl.	190	25	189	75
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—			
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	—	91	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	72	50	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	151	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	116	—	115	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	230	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	100	50	99	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	42	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	325	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	30	103	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 47⁷/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 71½.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 59¹²/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 172²/₉.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 20, rs. 105 k. 90
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 19½, rs. 7 kop. 17½.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70, rs. 86 k. 40.
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 67½, rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. — Warszawa, 4 Lutego r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.40 kop. — do 5.70 jasno-pstra 5.85 —6.07½, biała 6.15—6.30, wyborowa — —6.45 **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.30 — 4.55, ruskie — 4..40:, **Groch**: wagi 262, owarzony rs. 6.55 — 7.07, na paszę 5.90—6.35¼; **Jęczmień**: wagi 202 rs. 4.25 — 4.65; **Owies** wagi 142 rs. 2.87—3.19; **Wyka** wagi 262, rs. 6.50.—8.00., **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rrzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. 3200 do 4000; czerwona rs. 2400 do 3200.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. 3½ od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 1.12, w południe zimna 0.66. Barometr: 748 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp. 2 c. 8.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 27.

Dnia 5 Lutego 1875 roku *Piątek* *Dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1875 roku*

Ktoby posiadał komplet

Dziennika Powszechnego,

z roku 1861, zechce się zgłosić do Izydora Potasch Chirurga, Nalewki Nr 15. —1486—1

Paryżanki Angielki i Niemki,

żądają miejsc stałych, lekcji i demi place.— **Bona Szwajcarka** jest do umieszczenia zaraz.

Rekomendacja Nauczycielska

Heleny Jaworskiej,

Nowy-Świat Nr 64, róg ulicy Ordynackiej, wejście od tejże, 2-gie piętro, Nr 14 mieszkania. —1542—1—1

Potrzebnym jest zaraz

GUWERNER Francuz.

Wiadomość udzieli Rządca Domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. —1353—3—3

Potrzebni są

Uczniowie do Drukarni,

którzy ukończyli przynajmniej **Trzy Klassy** gimnazjalne.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 57 w Drukarni. —1359—3—3

Od Ś-go Jana r. b. poszukuje miejsca żonaty

Agronom,

który zarządza czterema folwarkami, a zarazem biegły w sztuce gorzelanej, którą może przyjąć w zarząd, posiada chlubne świadectwa w obu gałęziach, podejmuje się dać najwyższy wydatek w stosunku zawartego krochmalu w kartoflach. PP. Obywatelowie życzący sobie z nim zawrzeć umowę, raczą zawiadomić go piśmiennie, adresując do stacji pocztowej Łosice przez Siedlce, pod lit. W. K. —1505—1—3

---

100 Rs. DO Nagrody 150

otrzyma osoba, która wyrobi miejsce przy jakim Zakładzie: Buchhaltera, Kontrollera lub Kassjera, dla Człowieka, znającego polski i rossyjski języki. Interesowani prześlą adresa do Redakcji Kurjera Warszaw. pod lit. M. K. A. —1503—1—3

TRZY MAMKI

młode, wiejskie, bez żadnych długów, z bardzo obfitym pokarmem, poszukują miejsca, jedna z nich Rossjanka do domu Russkiego.— Wiadomość u Akuszerki, Nr 21 nowy, przy ulicy Mokotowskiej. —1549—1—2

W Nowejaleksandrji (Puławach) jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przed pięciu laty wymurowany, z ogrodem i gospodarczemi budynkami. Dom ten składa się z pięciu pokojów, oraz kuchni i spiżarni na parterze, na górze zaś, są trzy pokoiki a piwnice pod całym domem. Oddzielne zaś budynki gospodarcze, drewniane, pod gątem, nowe i wygodne.

Dom ten wybudowany w ogrodzie, bardzo elegancko urządzony i w najpiękniejszym miejscu miasta, tuż przy parku pałacowym.

Ktoby taką realność potrzebował nabyć, raczy się zgłosić do właściciela, niżej podpisanego.

Antoni Bokszański

w Lublinie w hotelu „Wiktorja." —703—6—10

Do sprzedania DOM

piętrowy, murowany, w osadzie Koniecpol, 3 mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej położonej. Wiadomość w sklepie żelaznym Braci Geneli, przy ulicy Długiej. —1233—2—6

W mieście Gubernialnem Petrokowie jest do sprzedania

DOM

dwu piętrowy z cegły massiv murowany przy ulicy Pocztowej pod Nr 562 położony z należącemi do tegoż zabudowaniami i placem frontowym pod zabudowania jeszcze posłużyć mogącym. Bliższą wiadomość powziąść można w Petrokowie u Właściciela, lub w Warszawie w handlu W. Winiarskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1311 (62). —1222—2—3

PRACOWNIA

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH,

B. Bykowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 91 nowy obok handlu Dobrycza, wykończa Suknie balowe, Okrycia i Wyprawy ślubne podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach jak najprzystępniejszych. —977—

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

w Brześciu-Litewskim.

Wiadomość powziąść można w Aptece W-go Biehlera, Nowy-Świat Nr 18. —1381—2—3

Znana fabryka

Wyrobów Metalowych

pod firmą

L. STATLLER

poruczyła mi wyłączną sprzedaż wyrobów tak machin jako też wszelkich aparatów do urządzania fabryk, a mianowicie Cukrowni, Gorzelni i Browarów, jak również wszelkich wyrobów metalowych z żelaza miedzi i mosiędzu, fabryka podejmuje się także wszelkich reperacji, które z całą akuratnością i szybkością dopełnia. Zgłaszanie się z zamówieniami przyjmowane będą wyłącznie i jedynie w mieszkaniu A. Kruszyńskiego Hotel Polski ulica Długa. —1286—5—6

Jest do sprzedania 26 łokci

Materji białej ljońskiej, w najlepszym gatunku, za bardzo nizką cenę, bo po **2 ruble** łokieć. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 1 mieszk. Nr 4. —1398—2—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28

„ **na całe cegiełki po kop. 26.**

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 166—0 —11818—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"

zakupiwszy pareset pudów

Masła solonego litewskiego,

sprzedaje takowe poczynając od kop. 25 za funt, we wszystkich swych sklepach. —323—5—5

FORTEPIAN

Fabryki Krall & Seidler, bardzo mało używany, jest do sprzedania.— **PIANINO** nowe do sprzedania i wynajęcia, także **Paki** do Pianin są do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin. J. **Hinz**, Sto-Krzyzka Nr 24, i róg Jasnej. —912—3—3—

Jest do sprzedania niżej kosztu dwa



GARNITURY MEBLI

wyściełanych i pokrytych Brokatelą, pozostałe ze zwiniętego magazynu przy ulicy Śliskiej Nr 1 u Stolarza tamże są dwie Szafy oszklone, używane, politurowane, zdatne do jakiego sklepu F. Libuda. —255—6—6—

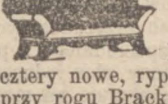
MEBLE

Krzesła wiedeńskie, szkło, miedź i różne sprzęty kuchenne, są do sprzedania przy ulicy Kruczej Nr 4, mieszkania Nr 14 na 2-m piętrze. —1472—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, repsem niebieskim w pasy tureckie kryty, składający się z kanapy, 2-ch foteli, 12 krzeseł i stołu przed kanapę.—Także biurko damskie jesionowe. Aleja Jerozolimska Nr 24, pierwsze piętro, drzwi na prawo. —1173—3—3



Do sprzedania b. tanio

MEBLE:

Dwa garnitury używane, a cztery nowe, rypsem kryte, oraz różne inne, przy rogu Brackiej i Widok Nr 2, u Tapicera

L. Brenert,

—1092—6—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

najnowszego fasonu, składający się z kanapy stołu, 2 foteli, 6 krzeseł. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera. —1122—5—5

W nowo-urządzonym Młynie Parowym i Piekarni przy Nowym Zjeździe poo Nr 2624 tuż przy moście, obok Łazienek Akcyjnych, codzieniennie dostać można wszelkiego rodzaju

PIECZYWA

tak Warszawskiego jak i Wiedeńskiego.— Biorącym stale, zakład dostarczać będzie Pieczywo z potrąceniem zwykle przyjętego procentu. Zamówienia na mlewo również przyjmują się. —1268—3—9

LA NORMA

nowy gatunek odleżałych już cygar, po rsr. 2 za 100 sztuk, otrzymał w znacznej ilości wyłączny skład Petersburgskiej fabryki A. **L'Esperans** ulica Senatorska Nr. 20.—Cygara te, jako odznaczające się dobrym smakiem i przyjemnym aromatem mam honor polecić względom Szanownej Publiczności.

Leon Hertz

—1158—5—6

---

3 Garnitury mebli

mahoniowe, kryte rypsem, są do sprzedania po cenie bardzo nizkiej.—Tamże przyjmują wszelkie obstalunki mebli i dekoracji. Nowy-Świat Nr 44, u Tapicera K. Schweinberger. —1074—6—6

DO SPRZEDANIA MAJĄTEK

bez pośrednictwa osób trzecich, mający rozległości dziesiatyn 207¾ (morgów trzystoprętowych 415½, czyli włók 14), na glebie przeważnie pszennej, z lasem, łąkami, rzeką i odpowiedniemi zabudowaniami; żadne wierzytelności na tym majątku nie ciążą; położony w Gubernii Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, 17 wiorst od kolei Petersburskiej, Stacji Zieleniec. Bliższa wiadomość u Właścicielki Anastazji Bujalskiej w mieście Gubernialnem Siedlcach, przy ulicy Staromiejskiej w domu własnym zamieszkałej. —1238—3—3

Ważna Wiadomość!

Jest do odnajęcia od każdego czasu **Skład** massiv murowany, przy ulicy Nowolipie pod Nr **2444**, dom W-go E. M. Hall. — Bliższa wiadomość w Kantorze Ernesta Gay, przy ul. Leszno Nr 6. —1408—2—3

Są do sprzedania za Rs. **45**

Meble:

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, palisandrowe, dawniejszego fasonu, ale w bardzo dobrym stanie. — Ulica Grzybowska Nr 10, od frontu, na parterze, na lewo z bramy. —1396—2—3

Dwa Ogiery,

Siwy i Gniady, po 4 lata—rassowe zdatne do Powozu, stada i pod siodło,—z powodu wyjazdu—**Tanio** sprzedają się.—Włodzimierska, Nr 10. —1373—2—3

Różne Składy

są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u właściciela domu. —1136—5—5



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)

różnej wielkości i ceny stojące do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane) i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.

Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 44—0 —2905 —



SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. Trumny metalowe dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. Materace, Poduszki, kapy, są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najprędzej. —348—4—6

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania:

Dwie pary Koni

karecianych, para Siwych a para gniadych, młodych, nie mniej jest również tamże **Siodło Damskie** mało używane, **Szorów** parę czarnych i **Przepierzenie** palisandrowe do pokoju sypialnego.—Wiadomość ulica Żórawia, Nr 7, u stangreta Mateusza. —1340—3—3

Pralnia Chemiczna

znana przez wyroby dokładne wszelkiej Garderoby Męzkiej i Damskiej, oraz wywabiania plam, otwartą została pod Nr 578 (41) przy ul. Długiej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Państwa, że w tejże przyjmowane są: do prania i wywabiania plam, wszystkie roboty Damskie, Suknie w całości i różnego rodzaju Palta, Aksamity, Materye, także i Futra w całości, Mufki, Kołnierze i t. p. Oraz Garderoba Męzka z wyczyszczeniem, wypraniem, wyprasowaniem i reperacją. Za akuratność i rzetelność wykonania robót poręczam z Ceną umiarkowaną.

M. BARCIKOWSKA.

4—4 — 653 —

Górale i Góralki

Uprasza się JJWW. i WW. obywateli ziemskich, mających zamiar zaopatrzyć się w tegoż robotnika t. j. na sezon żniwiarski t. r., **aby jak najwcześniej z żądaniami swemi**, a najpóźniej do dnia 16 (28) Lutego zgłaszać się raczyli pod adresem niżej wskazanym. W początkach bowiem Marca wszyscy robotnicy pracowici, sumienniejsi i trzeźwi przyjmują roboty przy Kolei Tarnowskiej obecnie budującej się i wielu innych w Galicyi, później zaś zgłaszającym się **obywatelom** częstokroć przychodzi poprzestać na mniej zdatnych lub mniej pilnych robotnikach, czego nigdy nie doznają **obywatele najwcześniej zamawiający**. Warunki zeszłoroczne zgodne z ogłoszeniem przez Gazetę Rolniczą r. z. jednak ze zmniejszeniem forszusów ludziom z rs. 7 na rs. 5.

O bliższych warunkach najmu tego robotnika dowiedzieć się można pod adresem: **Nassalski Warszawa Trębacka Nr 7 nowy pierwsze piętro od frontu.**

A zatem żądając piśmiennego objaśnienia również pod wyżej wskazanym adresem zgłosić się zechcą z przyłączeniem jednakże trzech marek pocztowych 10-cio kopiejkowych.

5—9 — 830— **NASSALSKI.**

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.

Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.
Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.
Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix" zwany, po kop. 13 za funt.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
Filtry z węgla plastycznego, do cedzenia wody.

KRAFT & KUKSZ,

28—0 —10,968— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

ORYGINALNEGO

bardzo wygodnego do palenia formatu

PAPIEROSY

La Grazziosa, wysoko aromatyczne po Rs. 1 za 100 sztuk.
Fifi aromatyczne, mocne, po 50 kop. za 100 sztuk.
Fajeczka aromatyczne, średniej mocy, po 50 kop. za 100 sztuk;

z fabryki K. TEOFILIDY

Przewyborne te pod każdym względem papierosy dają wyobrażenie jak wyrób papierosów w Warszawie wysoko stanął.

Nabyć można po dystrybucjach w mieście.
—16484—14—0

Ulica Wiejska Nr domu 14, mieszkania 1, na dole, przyjmują się do roboty:

Suknie, Okrycia i wszelka Bielizna damska, męzka i dziecinna,

oraz wszelkie drobiazgi służące do tualety damskiej, przyjmuje się także do szycia na maszynie po $1/2$ kop. od łokcia, chcącym szyć w domu kraje się i fastryguje podług figury, można także dostać KOLJI dżetowych i koronkowych bardzo ładnych, od rs. 1 kop. 50, Suknie od roboty od rs. 1 kop. 50, koszule damskie od kop. 30, męzkie kop. 45, od kołnierza z mankietami kop. $7^1/_2$, od chusteczki ze znaczeniem kop. $7^1/_2$ i t. p. Tamże przyjmują się obstalunki na wyprawki dziecinne, negliże, jako to: czepeczki, kaftaniki, spódniczki, penioary, z czem się ma honor polecić,—
—1528—1—2 **Helena Fraitag.**

Ważna wiadomość!

Z powodu spadłych cen Kawy Brazylijskiej, nadeszła w znacznych partjach i sprzedaje się świeżo palona i mielona w paczkach funtowych, po kop. 20 za funt, a dla dogodności Publiczności, pakuje się i w ćwierciach po kop. 5; aby się każdy mógł przekonać o dobroci, która przewyższa w smaku wszystkie inne Kawy tego rodzaju dotąd znane, a równa się w dobroci z kawą Mokka, którą sprzedają po 60 kop. funt, dostać jej można prawie we wszystkich znaczniejszych handlach, a główny skład urządzony został przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Marszałkowskiej, w sklepie rozmaitości, drugi sklep za Fryzjerem, a biorącym razem cały pud odstępuje się znaczny rabat. —1530—1—3



Zakład Ogrodniczy FRANCISZKA



WILMANA

istniejący od lat 24 poprzednio przy ulicy Chmielnej Nr 1550, obecnie przy rogu ulicy Prostej i Wroniej Nr 1172, ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż w tymże zakładzie tak jak i lat poprzednich można dostać nasion świeżych, jako to warzywnych, kwiatowych pastewnych, pochodzących z najpierwszych renomowanych firm zagranicznych, jako też i z własnej plantacji krajowej, między któremi poleca odmiany kalafiorów, za które na wystawie Rolniczej w roku 1874 otrzymał Wilman medal srebrny, jedna odmiana szczególniejsza z tychże pod nazwiskiem Egiptskie, które miały 18 cali średnicy. Ceny do wszystkich nasion są zastosowane o ile możności najprzystępniejsze.
Franciszek Wilman.
1—6 1518

Fabryka Wód Mineralnych Sztucznych przy Aptece SS-ów A. **Frick** w Radomiu, wyrabia wodę Sodową i Selcerską, Oranżady i Limoniady Gazowe, oraz Wody Lecznicze, które sprzedaje w syfonach i butelkach.—Handlującym odstępuje odpowiedni rabat. —1525—1—10

Jest do sprzedania Majętność BUCZYNKA.

w Gubernji Siedleckiej, o 9 werst od M. Międzyrzeca, a o $1^1/_2$ od Szosse, dies. 150 (mórg 300 pr. 213) a w tem lasu dies. 20 (morg 40) łąki dies 9 (mórg 18), wysiew żyta korcy 34, pszenicy korcy 18,—z budynkami gospodarskiemi, inwentarzem żywym, młocarnią i narzędziami rolniczemi;— **oraz jest do odstąpienia** zaraz, lub od 1-go Lipca r. b. **DZIERŻAWA Folwarku** w powyższej okolicy położonego przy szosse.—Wysiew oziminy przeszło korcy 200, z inwentarzami i narzędziami rolniczemi. — Bliższe szczegóły powziąść można codziennie z wyjątkiem Świąt, u b. Kassjera Kassy Głównej Królestwa, W. Józefa Pleszczyńskiego—przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 27 nowy. —1516—1—3

Nadszedł świeży transport

INDYKÓW, MASŁA LITEWSKIEGO i Peklowiny, sprzedaż się uskutecznia po cenie umiarkowanej na pudy i funty—Życzącym brać znaczniejsze partje peklowiny beczkami, robi się ustępstwo.—Ulica Szkolna Nr 4, wiadomość u stróża. 1493—1—6

Do sprzedania z wolnej ręki

DOM

piętrowy z oficyną i spichrzem murowane, z ogrodem i zabudowaniem gospodarskiem, — w m. powiatowem Skierniewicach, przydatny na jaki zakład przemysłowy. Wiadomość: ulica Złota Nr 10 nowy, mieszkania Nr 5.
—1540—1—5

Ktoby miał do wydzierżawienia

DOM

przy której z główniejszych ulic,—zechce dać bliższe objaśnienie. Nowy-Świat Nr 64, mieszkania Nr 11. —1341—3—3

Potrzebny jest zaraz, lub od 1-go Marca

OGRODNIK, STELMACH I KOWAL,

żądani są kawalerowie, do dóbr w gub. Wołyńskiej, blizko kolei. Pragnący przyjąć te miejsca, mogą się zgłosić do 10 rano w hotelu Europejskim Nr 85, do 11-go Lutego, potem zaś zostawić swe adresa rządcy hotelu, lub listownie przesłać do JW. Edwarda Praszyńskiego, gub. Wołyńska, przez m. Stary-Konstantynów, we wsi Wolicy. —1537—1—3

Nadszedł znaczny Transport

NASIENIA

SŁONECZNIKOWEGO.

do Składu Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 20/149, któren sprzedaje się na pudy i funty po cenie **umiarkowanej.—B. IWANÓW.**
—1535—1—3

Ważna Wiadomość!

Jest do zbycia **Zakład Mleczny**, składający się z trzech krów, czystej holenderskiej rassy, na ulicy Widok Nr 1-szy. Wiadomość na miejscu, od 9-tej z rana do 1-szej z południa, stróż wskaże. —1506—1—3

Z wolnej ręki są do sprzedania

Dwie Szafy

do sukien, orzechowe, bardzo eleganckie, średniej wielkości, za cenę nader umiarkowaną, przy rogu ulic Kruczej i Wspólnej, pod Nrem 20 nowym. Wiadomość u stróża.
—1544—1—1

SZAFA

spiżarniana, duża, jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość w Administracji „Wieku.“ Mazowiecka Nr 4. —1501—1—3

Do sprzedania

Kareta

używana, zupełnie odnowiona, cztero-osobowa, mała, u kowala przy ulicy Mylnej Nr 2481/3.
—1510—1—3

Ktoby miał do zbycia zaraz **Karetę** potrójną, używaną, ale nie odnawianą, raczy bezzwłocznie dać znać o tem do właściciela domu Nr 64 ulica Leszno, pana Gretschmajera. —1440—2—3



OGŁOSZENIE.

W Dobrach **Powązki** pod Warszawą, jest do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia r. b. ***Ogród owocowy i warzywny*** na Folwarku **Parysów**, a w samych Powązkach **Kuźnia** nowo wystawiona przy samej szosse, z mieszkaniem tak dla Kowala, jak i dla Stelmacha. — Wiadomość w Powązkach u właściciela tychże Dóbr. —1327—3—S

Drzewa

sosnowego 20 sążni kubicznych, do **sprzedania** przy ulicy Twardej Nr 30 — po Rs. **10** kop. **25** za sążeń na miejscu, a po Rs. **11** z dostawą—od 10-ej do 12-ej przed południem u feldfebla. —1403—3—3

W nowo-otworzonym Kantorze **A. Rogalewicza** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr **53**,—są jeszcze do nabycia

Losy do klassy 1-ej 124 Loterji.
—960—6—6

Odnośnie do ogłoszenia swego w szpaltach Kurjera Warszawskiego Nr. 23 o skasowaniu składu wódek pod firmą **Karola Schnejder** przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej dotąd egzystującej, zamieszczonego, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że produkowanie prawdziwych wyrobów z tejże dystylarni pochodzących, egzystuje do obecnej chwili w drugim składzie tejże firmy przy tejże ulicy pod Nr 4 wprost pałacu Dyzmańskich. Który to skład mającym bezstronną sympatję dla firmy Schnajdra z całą ufnością poleca
Właściciel składu **K. E. Arrasch.**
—1397—2—2

W mieście Gubernialnem Lublinie w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedery, a mianowicie.
na **Handel win**, wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restauracją**, składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suteren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorządna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak naprzykład: na **dystrybucję, fryzjernię, norymberszczyznę, krawieczczyznę, fabrykę kapeluszy, skład materyałów piśmiennych** i inne procedery, handle lub składy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszem miejscu miasta, frontem na dwie główne ulice Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńską, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Ktoby potrzebował nająć jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

ANTONI BOKSZAŃSKI

Właściciel Hotelu „WIKTORJA“ *w Lublinie.*
—702—6—10

Jest do odstąpienia

z powodu interesów familijnych, w korzystnej miejscowości

Kawiarnia

na Starej **Pradze**, w domu W-go Krupeckiego pod Nr **149**, przy ulicy Targowej w każdym czasie. —1175—3—3

Wyprzedaż z Magazynu MEBLI,

po cenach niżej kosztu,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 67 nowym, dom W. P. Krall & Seidler, gdzie fabryka Fortepianów. —942—4—6

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz lub od 1-go Kwietnia

LOKAL

ciepły i suchy, na dole, pośród ogrodów, składający się z salonu, 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, komórki i piwnicy; na żądanie stajnia i wozownia. Leszno Nr 84.
—1517—1—5

POKÓJ przy familji, do wynajęcia, dla osoby płci żeńskiej, duży o 2-ch oknach od frontu z opałem i usługą. Ulica Złota Nr 10, mieszkanie stróż wskaże. —1508—1—2

Dwa Pokoje,

zaraz lub od 1 Marca do wynajęcia. Ulica Bednarska Nr 15, 1-sze piętro, wiadomość u właścicielki domu. —1545—1—3

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Dwa Pokoje

umeblowane, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu, w blizkości Zygmunta. Wiadomość w sklepie pieczywa W. Thiel na Podwalu Nr 3. —1512—1—3

Przyjemny i czysty Pokój,

z koniecznem umeblowaniem lub bez—z wspólnym przedpokojem i opałem — każdego czasu do najęcia—dla mężczyzny.— Róg Aleji Ujazdowskiej Nr 27, mieszkania na dole Nr 1.
—1413—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE i kuchnia,

z meblami, może być wynajęty jeden za rs. 20 miesięcznie, tamże jest do sprzedania **Lustro** stojące. Ulica Grzybowska Nr 24 nowy.
—1548—1—3

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156, (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.
—1492—1—3

MIESZKANIE.

Od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Królew skiej Nr 9, pierwsze piętro, do odnajęcia Pokoi, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wy godami gospodarskiemi. Wiadomość na miej scu. —1536—1—3

Pokój umeblowany

suchy, wśród miasta, na 1-em piętrze; wch widny i dogodny, okna na ogród, zaraz d odnajęcia; ze stołem, obsługą i opałem za 3 rs. miesięcznie. — Wiadomość w biurze na czycielskiem. Krakowskie-Przedmieście Nr
Marja Dąbrowska. —1418—2—



U Akuszerki A. J. przy ulic Długiej Nr **23**, jest **POKÓ** z osobnem wejściem, stosowni umeblowany, dla osób potrzeb jących odbyć słabość, z usługą i z wszelkiem wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie cho znajdzie troskliwą opiekę. —1384—2—

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1875 rok w domu Nr 954 (8), za Żelazną-Bramą, n przeciwko Bazaru. Dwa Lokale po 2 pok je i kuchnia. Jeden 3 pokoje i kuchnia, or kilka piwnic i komórek na składy. Wiad mość w miejscu u Rządcy lu Stróża.—1260

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1875 r.

Cztery Sklepy,

z mieszkaniami, przy ulicy Podwal Nr 51 wprost ulicy Wązkiej. Dwa z tych Sklep będą nowo i ozdobnie z mieszkań front wych urządzone. — Sklepy te mogą być od dawane i łącznie. — Wiadomość przy ulic Bednarskiej, Nr domu 17, mieszkania 4.
—175—6—6

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1307 (5 nowym), zaraz lub od Wielkiej Nocy r. do odstąpienia pod korzystnemi warunkam

SKLEP

wraz z urządzeniem. Tamże wyprzedaje s towar Sasko-Norymbergsko-galanteryjny cenie kosztu, gdzie również jest do zbycia rs. 180 fortepian o $7^1/_2$ oktawach bardzo d bry na obstalunek zbudowany. Wiadomość miejscu. —1387—2—

Stajnia i Wozownia

do wynajęcia każdego czasu. Wiadość w skła dzie Mąki i Legumin, róg ulicy Marszałkov skiej i Złotej Nr 34 nowy. —1482—2—

W przejeździe z Pragi w dniu 31 z.

zginął

Kindżał z czarną rączką

w srebro oprawny, również w przeszłym ty godniu na Jerozolimskiej Alei, zgubiono **Pier ścionek** z szafirem z brylancikami.—Łaska wy Znalazca raczy się zgłosić na ulicę Smol ną pod Nr 11, mieszkania 7, — **za nagrodą po Rs. 10** za każdą rzecz oddzielnie.
—1402—2—3

Przy wyjściu z balu, odbytym w Ratusz dnia 29 Stycznia r. b., zostały **zamienione** w kontramarkarni **niektóre rzeczy** — upra sza się przeto o zwrot takowych do Rządc Gmachu Ratusza i odbiór swoich. —1382—

Nagrody Rs. 10.

W dniu 1 b. m. zgubiono w Banku Polski lub w przechodzie ulicą Senatorską, numero wą Specyfikację 15 zastawów, z adnotacjam w języku rossyjskim. Ktoby takową odniós do Składu Cygar A L'Esperance, ulica Sena torska Nr 20, otrzyma powyższą nagrodę.
—1441—2—3—

W dniu 21 z. m. w Teatrze Rozmaitoś w krzesłach, w foye, lub wejściu w sali r dutowej, pozostawiona została LORNETKA metalowa, w skórę brązową oprawna, w fu terale brązowym, wyrobu P. F. Pik—łaskaw znalazca raczy zwrócić na ulicę Nowolipi Nr 2455 za nagrodą,—stróż Jakób wskaże.

Wieczorem, 2-go Lutego, między godzin 7 a 8-mą, **zgubioną została Chustka czarna koronkowa,** zawinięta w papie W przejeździe z kościoła Ś-go Aleksandra n Leszno. — Uprasza się łaskawego znalazc o oddanie za nagrodą pod Nr 68 przy ulic Nowy-Świat do p. Zawadzkiego Tapicera.

Przechodząc z Leszna na Krakowskie-Przed mieście w dniu 3 b. m., zgubiono

Woreczek safianowy,

w którym znajdowało się rs. 19 monetą, rów nież talar pruski i 3 francuzkie dukaty. Su mienny znalazca proszony jest o uwzględnie nie poszkodowanej, która ma być pociągnięta do sądowej odpowiedzialności, o łaskawe zwró cenie pod Nr 15 przy ulicy Mylnej, mieszka nia Nr 13, za wynagrodzeniem. —1498—1—1

Dnia 10 Stycznia przybłąkała się KOZA.

Uprasza się o zgłoszenie na ulicę Nowolipk Nr 3, w przeciągu trzech dni. —1499—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою